

Sygn. akt I ACa 758/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 lutego 2018 r.

**Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:**

**Przewodnicząca: SSA Alicja Myszkowska (spr.)**

**Sędziowie: SSA Dariusz Limiera**

**del. SSO Renata Lewicka**

**Protokolant: st. sekr. sąd. Kamila Jarosińska**

**po rozpoznaniu w dniu 7 lutego 2018 r. w Łodzi na rozprawie**

**sprawy z powództwa T. W.**

**przeciwko Skarbowi Państwa - Dyrektorowi Zakładu Karnego w P.**

**o zapłatę**

**na skutek apelacji powoda**

**od wyroku Sądu Okręgowego w Płocku**

**z dnia 10 stycznia 2017 r. sygn. akt I C 677/16**

**oddala apelację.**

Sygn. akt I ACa 758/17

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z 10 stycznia 2017 roku, wydanym w sprawie z powództwa T. W. przeciwko Skarbowi Państwa – Dyrektorowi Zakładu Karnego w P. o zapłatę, Sąd Okręgowy w Płocku oddalił powództwo i orzekł o kosztach postępowania.

Uzasadniając powyższe orzeczenie sąd pierwszej instancji wskazał, że powód nie udowodnił okoliczności, z których wywodził swoje roszczenie o zadośćuczynienie z tytułu naruszenia jego dóbr osobistych. Jedynymi niespornymi okolicznościami było to, że powód przebywał w Zakładzie Karnym w P. jako osadzony od 15 listopada 2013 roku do 23 września 2015 roku. Powód wskazał, że jego zdaniem pozwany naruszył jego dobra osobiste w postaci czci, godności osobistej, poczucia własnej wartości, zdrowia, prawa do humanitarnego traktowania; posługiwał się przy tym jednak jedynie ogólnikowymi stwierdzeniami, które wobec niepoparcia ich materiałem dowodowym nie pozwalały na konkluzję o naruszeniu dóbr osobistych powoda. Powód nie sprecyzował również, skąd miałyby wynikać i na czym polegać doznana przez niego krzywda. Powództwo oddalono więc z uwagi na nieudowodnienie przesłanek z art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c., a o kosztach orzeczono w oparciu o art. 98 § 1 i 3 k.p.c.

Powód zaskarżył orzeczenie sądu pierwszej instancji w całości, zarzucając naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 23 i 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c., poprzez błędną ich wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, a nadto naruszenie

prawa procesowego – art. 233 k.p.c., polegające na nierozważeniu w toku podejmowania decyzji wszystkich okoliczności, które to uchybienie miało istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia.

W uzasadnieniu wskazał na problemy, z którymi boryka się polskie więziennictwo. Podniósł, że pobyt więźnia w przeludnionej celi oznacza poniżające go traktowanie; zarzucił, że niezasądzenie na jego rzecz żadnej kwoty zadośćuczynienia stoi w sprzeczności z kompensacyjną i represyjną funkcją tego środka. Podniósł nadto, że sąd pierwszej instancji nie przeprowadził istotnych elementów postępowania dowodowego w celu ustalenia, czy doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda i czy strona pozwana ponosi za to odpowiedzialność.

Wskazując na powyższe, skarżący wniósł o zmianę wyroku sądu pierwszej instancji poprzez uwzględnienie powództwa w całości i zasądzenie na rzecz powoda całości żądanej przez niego sumy, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpatrzenia sądowi pierwszej instancji. Ponadto wniósł o zasądzenie od pozwanego kosztów zastępstwa procesowego, w tym kosztów tego zastępstwa przed sądem drugiej instancji.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja jest bezzasadna. Skarżący nie odniósł się do przyjętej przez Sąd Okręgowy argumentacji i podstaw oddalenia pozwu, podtrzymując swoją dotychczasową argumentację w sprawie. Tym samym nie zdołał podważyć oceny Sądu Okręgowego na okoliczność braku przesłanek do zasądzenia na rzecz powoda zadośćuczynienia tytułem naruszenia jego dóbr osobistych.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., w niniejszej sprawie - zdaniem Sądu Apelacyjnego - nie można mówić o przekroczeniu przez sąd I instancji granicy swobodnej oceny dowodów. Należy zauważyć, iż skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, iż sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. Zarzut dowolnego i fragmentarycznego rozważenia materiału dowodowego wymaga dla swej skuteczności konkretyzacji, i to nie tylko przez wskazanie przepisów procesowych, z naruszeniem których apelujący łączy taki skutek, lecz również przez określenie, jakich dowodów lub jakiej części materiału zarzut dotyczy, oraz podania przesłanek dyskwalifikacji postępowania sądu I instancji w zakresie oceny poszczególnych dowodów na tle znaczenia całokształtu materiału dowodowego oraz w zakresie przyjętej podstawy orzeczenia. Ponadto zarzut ten, jak każdy zarzut apelacyjny, powinien być sformułowany na tyle szczegółowo, aby można było określić kierunek postępowania merytorycznego i kontroli sądu drugiej instancji. Skarżący nie określił tymczasem, w czym upatruje naruszenia przez sąd pierwszej instancji zasady swobodnej oceny dowodów, co uniemożliwia bliższe ustosunkowanie się do podniesionego zarzutu.

Całkowicie bezzasadny jest przy tym zarzut braku przeprowadzenia przez sąd pierwszej instancji istotnych elementów postępowania dowodowego w celu ustalenia, czy doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda i czy strona pozwana ponosi za to odpowiedzialność, tym bardziej, że skarżący nie wskazał, jakie konkretnie dowody, których przeprowadzenia żądał, zostały bezzasadnie pominięte. Należy również podkreślić za sądem pierwszej instancji, że pełnomocnik powoda całkowicie zignorował zarządzenia zobowiązujące go m. in. do wskazania aktualnych adresów i danych zawnioskowanych świadków, co z kolei uniemożliwiło przeprowadzenie dowodów z ich zeznań.

Przechodząc do kwestii naruszenia dóbr osobistych powoda wskutek niezapewnienia mu właściwych i zgodnych z prawem warunków pobytu w trakcie odbywania kary pozbawienia wolności w Zakładzie Karnym w P., należy się zgodzić ze stanowiskiem sądu pierwszej instancji, że postępowanie w niniejszej sprawie nie dało wystarczających podstaw do przyjęcia, aby do takiego naruszenia rzeczywiście doszło.

Analiza wypowiedzi powoda zawartych w pozwie, ankiecie dołączonej do pozwu prowadzi do wniosku, że poza zarzutem przeludnienia celi w której przebywał w istocie nie twierdził on, że warunki nie odpowiadały obowiązującym przepisom prawa, lecz skupiał się na opisie i ocenie swoich doznań co do uciążliwości związanych z odbywaniem kary pozbawienia wolności. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie uzasadnia natomiast konkluzji o przebywaniu powoda w Zakładzie Karnym w P. w warunkach przeludnienia, czyli w celach, których powierzchnia na jednego skazanego byłaby niższa niż 3 m<sup>2</sup>, ani też by warunki w których przebywał powód nie odpowiadały obowiązującym

przepisom prawa. W tym kontekście prawidłowym było zatem uznanie, że warunki, w jakich przebywał w Zakładzie Karnym w P. od listopada 2013 roku odpowiadały prawu. Słusznymi były także oceny i wnioski sądu pierwszej instancji co do braku możliwości przyjęcia, że doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda wskutek bezprawnego zachowania ze strony pozwanej. Twierdzenia powoda w tym zakresie mają charakter wyłącznie subiektywnych ocen i opinii w zakresie dolegliwości, jakie odczuwał w związku z pobytem w zakładzie karnym.

Odnosząc się do tych ocen i opinii dostrzec trzeba, że powód przebywał w Zakładzie Karnym w P. z uwagi na konieczność odbycia kary pozbawienia wolności. Już z samej istoty kary pozbawienia wolności wynikają zaś ograniczenia pewnych dóbr osobistych osoby skazanej, takich jak swoboda przemieszczania się czy prywatność. Ten rodzaj kary zakłada określoną dolegliwość, odnoszącą się do konieczności przebywania w warunkach izolacji w jednym pomieszczeniu z innymi osobami na stosunkowo niewielkiej przestrzeni, limitowanie czasu i form przebywania poza celą, załatwiania potrzeb fizjologicznych w warunkach ograniczenia pełnej intymności, organizowania kąpieli i prania odzieży według pewnych reguł wymuszonych warunkami bytowania w dużej zbiorowości. Takich ograniczeń, nakładanych z mocy obowiązującego prawa za popełnienie czynów stanowiących przestępstwa, nie można jednak uznać za niehumanitarne i bezprawne traktowanie prowadzące do bezprawnego naruszenia dóbr osobistych skazanego, czy też wywołujących jego krzywdę. Nie sposób nie zauważyć, że stanowią one nieodłączną część każdej kary, która oprócz funkcji resocjalizacyjnej i prewencyjnej, pełnić ma także funkcję represyjną, stanowiąc element odpłaty za przestępstwo popełnione przez skazanego. Istota kary pozbawienia wolności polega m.in. na znacznym ograniczeniu możliwości korzystania ze swobód obywatelskich, wynikającym z izolacji osoby skazanej od reszty społeczeństwa i wyznaczenia jej przymusowego miejsca pobytu. Oczywiście jest, że warunki tego pobytu nie powinny odbiegać od przeciętnego standardu i zapewniać skazanemu minimum niezbędne do zaspokojenia podstawowych potrzeb bytowych, sanitarnych, higienicznych etc. Jak już wskazano, z żadnych dowodów nie wynika jednak, aby warunki opisywane przez powoda standardu takiego nie spełniały z obiektywnego punktu widzenia. W tym stanie rzeczy subiektywne doznania powoda nie są wystarczającym dowodem na bezprawne naruszenie dóbr osobistych.

Uwzględniając całokształt tych okoliczności, poddanych prawidłowej analizie i ocenie przez sąd pierwszej instancji, należy podzielić pogląd, że ewentualne niedogodności, wiążące się z koniecznością odbycia kary pozbawienia wolności w Zakładzie Karnym w P. nie wykraczały poza normalne następstwa orzeczonej względem powoda kary. W konsekwencji nie było podstaw do przyjęcia, że doszło do bezprawnego naruszenia jego dóbr osobistych w zakresie opisanym w pozwie.

W tym miejscu dostrzec trzeba, że jako podstawę prawną roszczenia majątkowego powoda w apelacji wskazano również na art. 417 k.c., odnoszący się do odszkodowania za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej. W zakresie roszczenia wywodzonego z tego przepisu ciężar udowodnienia bezprawności działania pozwanego spoczywał – wbrew twierdzeniom apelacji – na powodzie. Przeprowadzone postępowanie dowodowe nie dało podstaw do stwierdzenia, że działanie pozwanego było niezgodne z prawem. Nadto w sprawie niniejszej powód – poza głośnymi twierdzeniami o pogłębieniu jego wady wzroku – nie podnosił żadnych konkretnych twierdzeń, z których mogłoby wynikać, że doznał jakiejś konkretnej szkody na osobie. Pozew ograniczał się do wskazania, że powód będzie miał problemy w funkcjonowaniu społecznym po opuszczeniu zakładu karnego, co jednak samo w sobie ma charakter spekulacji i nie świadczy o doznaniu konkretnej szkody na osobie.

Taka konstatacja musiała więc prowadzić do oddalenia powództwa z uwagi na brak podstaw faktycznych i prawnych roszczeń powoda, zarówno w aspekcie niemajątkowym, jak i majątkowym.

Z względów powyższych, apelacja, której zarzuty sprowadzały się do polemiki z prawidłowymi ocenami sądu pierwszej instancji, jako bezzasadna podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.